Tomasz Kościański

EPIDEMIA DURU BRZUSZNEGO W POWIATACH RAWICKIM, KROTOSZYŃSKIM I GOSTYŃSKIM W 1937 ROKU

W 1937 roku w powiecie rawickim wybuchła epidemia duru brzusznego, choroby zakaźnej, której źródłem są bakterie, mogące pojawić się przykładowo w wodzie, mleku, na owocach[1]. Zwracano ówcześnie uwagę, że z pojawieniem się i rozprzestrzenieniem duru brzusznego związane były ściśle kwestie higieniczne i sanitarne, gdyż to niewłaściwe usuwanie zanieczyszczeń oraz stosunkowo niska wiedza w społeczeństwie na temat sposobów ekspansji choroby, przyczyniały się do zakażeń[2]. Dur brzuszny był istotnym problemem zdrowotnym, pojawiającym się w tej epoce często nie tylko w Wielkopolsce. Według danych statystycznych w latach 1927-1936 odnotowano w Polsce 153 439 zachorowania na dur brzuszny, z czego zmarło 11 431 osób[3]. Oznaczałoby to śmiertelność na poziomie prawie 7,5%. W samej Warszawie w latach trzydziestych XX wieku obserwowano, że rocznie na tyfus chorowało średnio około 1000 osób, z czego ponad 10% zmarło[4]. W 1936 roku w całym kraju miało miejsce 15 831 zachorowań na tyfus. Należy założyć, że w rzeczywistości przypadków duru brzusznego było więcej[5]. Wynikać to mogło ze statystycznego niedoszacowania, często spowodowanego brakiem rozpoznania choroby przez lekarza, a przez to nieuwzględnieniem w oficjalnych rejestrach. Analizując takie dane, można było dowiedzieć się na przykład, że w województwie poznańskim rocznie stwierdzano stosunkowo dużo chorób zakaźnych, zaś mniej w województwie poleskim, posiadającym znacznie gorsze uwarunkowania higienicznie[6].

[1] W tekście dur brzuszny zamiennie nazywany jest tyfusem. Dur/tyfus brzuszny to inna choroba niż dur/tyfus plamisty i inaczej przebiega jego ekspansja; ta druga nie jest w niniejszych rozważaniach wspominana.
[2] *Rady, jak ustrzec się tyfusu (duru) brzusznego*, [Warszawa 1933] [Dostęp za pomocą biblioteki cyfrowej POLONA: 23 czerwca 2024 roku].
[3] *Mały rocznik statystyczny 1937*, Warszawa 1937, s. 288.
[4] *Pouczenie dla nosicieli zarazków duru brzusznego*, Warszawa 1934 [Dostęp za pomocą biblioteki cyfrowej POLONA: 23 czerwca 2024 roku].
[5] J. G u t s c h e, *Zdrowie publiczne – i paragrafy*, „Gazeta Powszechna" 1937, nr 261. Podane zostały tutaj dane statystyczne, których możliwą niekompletność wskazuje sam autor.
[6] Tamże.

Celem tekstu jest omówienie rozwoju epidemii duru brzusznego, która w 1937 roku ujawniła się najpierw w powiecie rawickim, a następnie rozpowszechniła się na obszar sąsiednich powiatów gostyńskiego i krotoszyńskiego. Chociaż uwaga położona została na pierwszy z wymienionych powiatów, dla szerszej perspektywy odnotowano wyszukane w czasie kwerendy przekazy odnoszące się do dwóch pozostałych powiatów. Podstawowym źródłem informacji na ten temat okazały się doniesienia w prasie, głównie „Orędowniku Rawickim", czyli tytule wychodzącym w Rawiczu codziennie bez niedziel i świąt[7]. Kwerendy w materiałach archiwalnych – niestety – nie przyniosły spodziewanych rezultatów i przybrały charakter uzupełniający.

W 1936 roku zachorowało na dur brzuszny 67 mieszkańców powiatu rawickiego, z których pięciu zmarło. Dużo zachorowań zlokalizowano na terenie gminy Jutrosin, szczególnie w czworakach majętności Bartoszewice. Uważano, że źródłem tej epidemii była woda ze studni i mleko. Dalsze rozprzestrzenienie się choroby udało się powstrzymać po zastosowaniu masowych szczepień, zamknięciu wadliwych studni, dezynfekcji wapnem pomieszczeń i izolacji chorych w szpitalach[8]. Jeśli już mowa o szczepieniach, średnia roczna szczepień ochronnych przeciwko durowi brzusznemu, podjętych w okresie 1927-1936, wynosiła nieco ponad 204 tys.[9].

Do pierwszego – urzędowo potwierdzonego – przypadku tyfusu w 1937 roku doszło w lutym we wspomnianej już majętności Bartoszewice. Od samego początku uwagę zwracało to, iż w poprzednim roku zidentyfikowano w tej miejscowości bardzo dużo osób z durem brzusznym. Choroba występowała wcześniej też w innych miejscach, lecz uznawano, że jej rozprzestrzenianie zostało opanowane, na co wskazywało wygasanie ognisk. Jednak w połowie marca zachorowali mieszkańcy innych miejscowości, najwięcej przypadków było w Dłoni w gminie Miejska Górka powiatu rawickiego i Smolicach w gminie Pępowo powiatu gostyńskiego. Jedno z pierwszych zachorowań w Rawiczu, do którego doszło w pierwszej połowie kwietnia, wynikało ze styczności mieszkanki tego miasta z mieszkańcami Dłoni[10].

9 kwietnia 1937 roku starosta rawicki wydał rozporządzenie w sprawie zwalczania choroby. Powołując się na odpowiednie przepisy ustawy z 21 lutego 1935 roku o zapobieganiu chorobom zakaźnym i ich zwalczaniu

[7] Nie było to czasopismo urzędowe, redagowane np. przez starostwo w stylu „Orędownik Powiatu Rawickiego".

[8] *Powiat rawicki w r. 1936*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 26.

[9] *Mały rocznik statystyczny 1937…*, s. 288.

[10] *Co jest przyczyną epidemii duru brzusznego w powiecie rawickim*, „Krotoszyński Orędownik Powiatowy" 1937, nr 36; *W sprawie epidemii duru brzusznego*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 98; *Choroba zakaźna*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 18.

(Dz.U. 1935 nr 27 poz. 198)[11], zakazał prowadzenia handlu okrężnego. Wywóz mleka poza określony obszar poddał ścisłej reglamentacji, a także zakazał organizacji wydarzeń, w czasie których gromadziłaby się większa liczba mieszkańców, na przykład wieców, zabaw, spotkań członków stowarzyszeń. Obszar obowiązywania tych przepisów został rozciągnięty na gromady: Dłoń, Oczkowice, Kołaczkowice (gmina Miejska Górka) oraz gromad: Bartoszewice, Sielec Nowy, Sielec Stary i Śląskowo (gmina Jutrosin) oraz miasta Miejska Górka. Z kolei w porozumieniu z Inspektorem Szkolnym w Lesznie zamknięte zostały na dwa tygodnie szkoły w miejscowościach: Miejska Górka, Dłoń, Kołaczkowice, Bartoszewice, Płaczkowo, Sielec Nowy i Śląskowo. Jak podano, osoby, które będą łamały ten reżim sanitarny, mogły zostać ukarane w trybie administracyjnym karą aresztu do trzech miesięcy i karą grzywny do 3 000 złotych lub jedną z nich[12].

Ostrzeżenie!

Doszło do naszej wiadomości, że w związku z grasującą epidemią duru brzusznego rozgłaszane zostają o mleczarni naszej wieści oszczercze i wysoce szkodliwe. Ostrzegamy, że winnych rozgłaszania oszczerstw pociągać będziemy do sądowej odpowiedzialności.

Zarząd Majętności Dłoń

Ogłoszenie Zarządu Majętności Dłoń, dementujące pogłoski o domniemanym źródle zakażeń na dur brzuszny w 1937 roku.
Źródło: „Orędownik Rawicki" 1937, nr 86

Informacja o wystąpieniu choroby bardzo szybko obiegła region. Zastanawiano się, co jest jej przyczyną. Jednym z pierwszych rozważanych tropów było przypuszczenie, że źródłem choroby mogła być mleczarnia w Dłoni. Zarząd Majętności Dłoń wystąpił publicznie z komunikatem o nieprawdziwości takich przypuszczeń. Działając w obronie dobrego imienia mleczarni, zapowiadał złożenie pozwów sądowych za dalsze rozpowszechnianie takich i podobnych informacji[13]. Późniejsze obserwacje wykazały, że

[11] Przywołano art. 10 ust. a, c i d.
[12] *Zarządzenie Starosty Powiatowego Rawickiego*, „Poznański Dziennik Wojewódzki" 1937, nr 19, por. *Rozporządzenie Starosty Powiatowego Rawickiego z dnia 9 IV 1937*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 84; *Rawicz*, „Głos Leszczyński" 1937, nr 85.
[13] *Ostrzeżenie*, „Orędownik Rawicki"1937, nr 86.

źródło tytułowej choroby znajdowało się gdzieś indziej. Wątek potencjalnego zagrożenia ze strony mleczarni wynikał stąd, iż jednym z pierwszych miejsc, gdzie stwierdzono przypadki duru brzusznego, była Dłoń. Przeprowadzone później w Państwowym Zakładzie Higieny badania laboratoryjne mleka, masła, sera i wody z majętności Dłoń wykazały co prawda niepożądane bakterie E. coli, jednak nic nie wskazywało, że produkty te mogły być źródłem opisywanej choroby[14].

W połowie kwietnia szacowano, że dotkniętych chorobą może być około 80 osób. Zamknięto wszystkie składy kolonialne, rzeźnickie i zakłady fryzjerskie w Rawiczu i Miejskiej Górce. Szczepieniom poddano 1 500 mieszkańców. Do Rawicza przyjechał zastępca naczelnika Wydziału Zdrowia Poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego doktor Kowalski[15]. Spodziewano się też przyjazdu kolumny naukowej z Ministerstwa Opieki Społecznej[16].

Zarządzeniem z 8 maja starosta rawicki odwołał omówione wyżej zarządzenie z 9 kwietnia, jednak tylko dla miasta Miejska Górka[17]. Widocznie wydawało się, że choroba ustępuje i udało się nad jej rozprzestrzenieniem zapanować. Późniejszy bieg wydarzeń pokazał, że była to opinia przedwczesna. W końcu maja stan zachorowań w powiecie rawickim wyglądał tak, że 15 chorych było mieszkańcami Dłoni, a 22 kolejnych było podejrzanych o chorobę, dwóch chorych mieszkało w Miejskiej Górce, jeden w Kołaczkowicach[18].

25 maja wpłynęło do Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w Poznaniu pismo rawickiego lekarza powiatowego Franciszka Bobry z 24 maja. Załączono do niego 23 ankiety, będące wynikami dochodzenia w sprawie zachorowań na dur brzuszny. Dokumenty te pozwalają na identyfikację 23 osób, które zachorowały. Było to ośmioro mieszkańców Jutrosina, pięcioro Dłoni, troje Dubina, dwoje Nadstawia oraz po jednym Kołaczkowic, Janowa, Pawłowa, Miejskiej Górki i Osieka. Siedmioro osób zachorowało w pierwszej połowie kwietnia, ośmioro w drugiej połowie kwietnia, a ośmioro w maju. Wszyscy znajdowali się w szpitalach – 15 pacjentów w Marysinie-Piaskach, pięciu w Gostyniu, dwóch w Krotoszynie[19]. Choroba dotknęła najmłodszych i osoby dorosłe – zachorowała dwójka dzieci w wieku czterech

[14] *Co jest przyczyną epidemii duru brzusznego w pow. rawickim*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 86.
[15] Imienia nie udało się ustalić.
[16] *Co jest przyczyną epidemii duru brzusznego w pow. rawickim*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 86. Nie udało się odnaleźć potwierdzenia przyjazdu delegacji z ministerstwa i ewentualnie podjętych przez nią czynności.
[17] *Zarządzenie Starosty Powiatowego Rawickiego*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 112. Por. *Zarządzenie Starosty Powiatowego Rawickiego*, „Poznański Dziennik Wojewódzki" 1937, nr 22.
[18] *Epidemia duru brzusznego w powiecie rawickim*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 79.
[19] W przypadku jednej osoby nie wiadomo, w którym ze szpitali się znajdowała.

lat, a najstarszy z chorych miał 46 lat. Zgodnie ze stanem na dzień sporządzenia tych dokumentów, a więc zapewne 22 maja, odnotowano w tej grupie jeden zgon – 6 maja zmarł Florian Naskręt, 24-latek, czeladnik kowalski pracujący w kuźni Majętności Dłoń. Zachorował 11 kwietnia, a leczony był w szpitalu w Marysinie-Piaskach[20]. Z poszukiwań podjętych w księgach zgonów urzędów stanu cywilnego, można zauważyć, że co najmniej jeszcze jedna osoba, która została wymieniona w przywołanej tutaj korespondencji urzędów I i II instancji, zmarła. Był to Ignacy Waściński, 27-latek, wędrujący handlarz, zamieszkały w Pawłowie, który zachorował zapewne 1 maja i również został skierowany do szpitala w Marysinie-Piaskach, gdzie nie udało się mu pomóc i zmarł 6 czerwca[21].

W lipcu szacowano już, że chociaż oficjalna statystyka wykazywała przeszło 150 przypadków duru brzusznego w okolicy, to rzeczywiście chorych było dwa razy więcej. To niedoszacowanie wynikało z zachowania ludności, która w wielu przypadkach kryła się przed badaniami lekarskimi[22]. Nie pomagało przypominanie przepisów prawa, określających obowiązek informowania zarządów gminnych o wystąpieniu choroby wśród mieszkańców[23]. Niejako wychodząc naprzeciw takiej nieufności, redaktorzy „Orędownika Rawickiego" w jednym z numerów przywołali doświadczenia lekarza powiatowego z Rawicza, doktora Stanisława Dzieciuchowicza:

> Otóż w ostatnich dniach, gdy dr Dzieciuchowicz udał się na inspekcję do jednej opanowanej przez epidemię miejscowości, w pewnym domu, gdzie należało się spodziewać chorych, zastał drzwi od mieszkania zamknięte. Po dłuższym dobijaniu się wreszcie drzwi otwarto i przed lekarzem stanęło kilka osób już ubranych i jako sami tłumaczyli „zupełnie zdrowi". Ten wybieg jednak nie udał się, gdyż spostrzegawcze oko lekarza od razu skonstatowało chorobę u kilku osób. A dodać należy, iż żona tegoż gospodarza, mająca 40° gorączki, o czym nic nie wspomniano, leżała w stodole, grubo przykryta słomą, widocznie w tym celu, by trudniej ją było „znaleźć". W pracy swojej nad opanowaniem tej strasznej choroby […] trzeba być niejako detektywem, gdyż inaczej nie dowiemy się o wszystkich zachorzeniach i epidemia może pociągnąć jeszcze gorsze następstwa; w ostatnim bowiem tygodniu zanotowano sześć wypadków śmiertelnych[24].

Rozwój tyfusu w okolicach Rawicza był jednym z pierwszych poważniejszych problemów, jakie stały przed trzydziestoletnim Dzieciuchowi-

[20] Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), *Urząd Wojewódzki Poznański*, sygn. 1584: *Wyniki dochodzeń w sprawie zachorzenia na dur brzuszny*, 1937, s. 1-47.
[21] Archiwum Państwowe w Lesznie (dalej: APL), *Urząd Stanu Cywilnego Piaski*, sygn. 351: *Księga zgonów*, 1937.
[22] *Dur brzuszny szaleje i zbiera swe żniwo w powiecie rawickim*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 166.
[23] Np. *Zgłaszanie chorób zakaźnych*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 164.
[24] *Dur brzuszny szaleje i zbiera swe żniwo w powiecie rawickim*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 166.

czem, który lekarzem powiatowym w Rawiczu został w czerwcu 1937 roku[25]. Zastąpił on lekarza powiatowego doktora Franciszka Bobrę, który jako pierwszy prowadził działania mające na celu zwalczenie choroby[26].

Wobec rozpowszechniania się duru brzusznego na terenie powiatu rawickiego, rozszerzono obszar walki z tą chorobą zakaźną o należące do gminy Jutrosin gromady Dubin, Pawłowo i Rogożewo. Treść tego zarządzenia była podobna do tej z 9 kwietnia, dodano jednak informację o ogólnym zakazie wywozu mleka i masła, a także warzyw i owoców[27]. W związku z pojawiającymi się problemami w zakresie dostaw mleka, w sierpniu zezwolono na dowóz jego do mleczarni w Jutrosinie[28].

Chorych izolowano. Wielu z nich wymagało opieki szpitalnej. Wykorzystany materiał źródłowy pozwala stwierdzić, że pacjentów na pewno kierowano do szpitali w Poniecu, Bojanowie[29], Koźminie[30], Krotoszynie, a także do lecznicy o.o. bonifratrów w Marysinie-Piaskach[31] i szpitalu w Gostyniu[32]. W 1937 roku szpital w Marysinie-Piaskach przyjął 544 pacjentów, zmarło w nim 38 chorych[33]. Ile w tych liczbach znalazło się osób z tyfusem, nie sposób teraz ocenić. W omawianym czasie szpitale komunalne składały się zwykle z oddziałów: chirurgicznego, wewnętrznego, położniczego i zakaźnego. Ze względu na swoją specyfikę oddziały zakaźne działały w nieco innym trybie, na przykład oddzielnym pawilonie[34]. Niewykluczone, że chorych kierowano także do innych szpitali. Być może pacjentów z tyfusem przewożono także do szpitala w Rawiczu. Od kilku miesięcy działał on w nowym wydaniu, kiedy to na cele medyczne przekształcono bursę byłego Seminarium Na-

[25] S. J ę d r a ś, *Doktor Stanisław Dzieciuchowicz*, „Przyjaciel Ludu" 1992, z. I-II, s. 41-42; T. K a z a ł o, A. G r z y b o w s k i, *Stanisław Dzieciuchowicz (1907-1972)*, „Wielkopolska Izba Lekarska. Biuletyn Informacyjny" 2016, nr 2, s. 24.

[26] Nie odnaleziono informacji, która wskazywałaby, że zmiana lekarza powiatowego w Rawiczu wynikała z powodu epidemii tytułowej choroby. Franciszek Bobra dalej pracował jako lekarz w Rawiczu, [*Ogłoszenie*], „Orędownik Rawicki" 1937, nr 149.

[27] *Zarządzenie Starosty Powiatowego Rawickiego*, „Poznański Dziennik Wojewódzki" 1937, nr 32. Zob. *Z Wielkopolski*, „Kurier Poznański" 1937, nr 328.

[28] *Zarządzenie Starosty Powiatowego Rawickiego*, „Poznański Dziennik Wojewódzki" 1937, nr 36; *Zarządzenie*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 186.

[29] *Co jest przyczyną epidemii duru brzusznego w pow. rawickim*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 86; *Dur brzuszny w Rawiczu*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 178. Oddział zakaźny szpitala w Bojanowie wymagał modernizacji (zob. *Powiat rawicki w r. 1936*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 26).

[30] *Pogorzela – epidemia tyfusu*, „Krotoszyński Orędownik Powiatowy" 1937, nr 56.

[31] Szpital powstał w Marysinie, dziś części miejscowości Piaski, zob. F. G l u r a, *Marysin. Zapiski kronikarskie zebrane z okazji zbliżającej się rocznicy powstania*, Piaski-Gostyń 1995.

[32] Zob. APP, *Urząd Wojewódzki Poznański*, sygn. 1584: *Wyniki dochodzeń…*

[33] F. G l u r a, *Marysin…*, s. 27-28.

[34] R. P a c a n o w s k a, *Samorząd powiatowy w Wielkopolsce w latach 1919-1939*, Poznań 2006, s. 193.

uczycielskiego, mieszczącą się przy ulicy Hallera[35]. Ilu chorych trafiło do szpitala w Rawiczu, trudno stwierdzić. Wiadomo jednak, że w pierwszej dekadzie kwietnia dwóch chorych z Rawicza przewieziono do szpitala w Bojanowie[36].

W księdze zgonów Urzędu Stanu Cywilnego Rawicz z 1937 roku można znaleźć wiele dokumentów poświadczających śmierć osób, a podmiotem zgłaszającym był miejscowy szpital. Co ciekawe, pod aktami znajdują się zapewne późniejsze adnotacje pisane ołówkiem tą samą ręką przez całą księgę, mówiące o przyczynach zgonów. Jest to sytuacja wyjątkowa, jednak żadna z adnotacji nie mówi o durze brzusznym. Niewykluczone, że jest on ukryty pod określeniami w stylu „paraliż serca", „ostry nieżyt kiszek", „ropne zapalenie otrzewnej"[37].

Zachorowania na tę chorobę obserwowano także w okolicznych powiatach gostyńskim i krotoszyńskim. Już w marcu ogniska choroby wystąpiły w powiecie gostyńskim (Smolice), natomiast w kwietniu pojawiły się w miejscowościach Piaski, a także Raszewy w gminie Pępowo i Ziemlin w gminie Krobia[38]. Na początku maja stwierdzono chorobę w Krobi u parobka miejscowego oglądacza mięsa[39]. W powiecie krotoszyńskim duże ognisko choroby wystąpiło w Pogorzeli i okolicy[40], gdzie przypadki stwierdzono w czerwcu. Z tego też powodu odwołano zjazd straży pożarnych powiatu krotoszyńskiego w Pogorzeli, jaki zaplanowany był na niedzielę 27 czerwca, a także jarmark, który miał odbyć się w czwartek 22 lipca[41]. Jednak w czasie kwerendy w księgach Urzędu Stanu Cywilnego Pogorzela nie udało się zidentyfikować aktów zgonów, które mogłyby być pokłosiem epidemii[42].

W księgach zgonów urzędów stanu cywilnego z reguły nie zapisywano przyczyny śmierci. Informacji w takim zakresie można by szukać w ak-

[35] Cz. K o s s o b u d z k i, *Poświęcenie nowego szpitala w Rawiczu*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 17.
[36] *Epidemia duru brzusznego w powiecie rawickim*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 79.
[37] APL, *Urząd Stanu Cywilnego Rawicz*, sygn. 436: *Księga zgonów*, 1937.
[38] *Zarząd Miejski przestrzega przed durem brzusznym*, „Głos Leszczyński" 1937, nr 88.
[39] *Z Wielkopolski*, „Kurier Poznański" 1937, nr 207.
[40] Posługując się informacjami o restrykcjach administracyjnych, można założyć, że przypadki choroby wystąpiły obok gminy miejskiej i wiejskiej Pogorzeli także na terenie gromad Zalesie Wielkie, Zalesie Małe, Górka z gminy Kobylin w powiecie krotoszyńskim. Zob. *Zarządzenie Starosty Powiatowego Krotoszyńskiego*, „Poznański Dziennik Wojewódzki" 1937, nr 32.
[41] *Zarządzenie Starosty Powiatowego Krotoszyńskiego*, „Poznański Dziennik Wojewódzki" 1937, nr 32, s. 591; *Pogorzela – odwołanie jarmarku*, „Krotoszyński Orędownik Powiatowy" 1937, nr 56; *Pogorzela – epidemia tyfusu*, „Krotoszyński Orędownik Powiatowy" 1937, nr 56; *Z Krotoszyna*, „Gazeta Powszechna" 1937, nr 166; *Z Wielkopolski*, „Kurier Poznański" 1937, nr 284; *Z Wielkopolski*, „Kurier Poznański" 1937, nr 314.
[42] APL, *Urząd Stanu Cywilnego Pogorzela*, sygn. 279: *Księga zgonów (miasto)*, 1937; tamże, sygn. 280: *Księga zgonów (wieś)*, 1937.

tach zbiorowych urzędów, lecz nie są one obecnie dostępne dla badaczy. Posiadając informację o tym, że część chorych była transportowana do lecznicy w Piaskach-Marysinie, można zobaczyć, ile razy zakład ten zgłaszał zgony swoich pacjentow w miejscowym urzędzie stanu cywilnego. Tabela 1. prezentuje wykaz takich dokumentów, zgłoszonych w okresie od marca do października, a więc w czasie, kiedy trwały zachorowania. Jako że nie są znane przyczyny śmierci wymienionych w niej osób, nie ma pewności, z jakich powodów znalazły się one w lecznicy i co doprowadziło do ich śmierci.

Na obecnym etapie badań można potwierdzić śmierć Stanisława Snadnego z Dłoni[43] oraz wspomnianych wyżej Floriana Naskręta z Dłoni i Ignacego Waścińskiego z Pawłowa z powodu zachorowania na dur brzuszny. Zastanowić może też pojawienie się w tej tabeli trzech innych mieszkańców Dłoni. Czy oni również zmarli na tę chorobę? Można zaryzykować tezę, że tak. W pierwszych tygodniach epidemii miejscowość ta była jednym z większych ognisk choroby. Również w księgach zgonów innych urzędów stanu cywilnego można odnaleźć zmarłych mieszkańców Dłoni, na przykład w tej z Bojanowa trzech (dwóch zmarło w maju, jeden w lipcu) [44], z Gostynia trzech (dwóch w kwietniu, jeden w maju)[45]. Warto zauważyć, że mowa tutaj tylko o chorych z jednej miejscowości, którzy zmarli. Poza tym nie wiadomo, ile osób w tych placówkach medycznych zostało wyleczonych. Wydaje się więc, że chorych z Dłoni po prostu rozwieziono do okolicznych szpitali.

Tabela 1.

Spis aktów zgonów zgłaszanych w Urzędzie Stanu Cywilnego Piaski od marca do października 1937 roku przez lecznicę o.o. Bonifratrów Piaski-Marysin

Lp.	Nr aktu	Data zgonu	Imię i nazwisko	Wiek	Zawód	Miejsce zamieszkania, powiat
1.	27.	3 III	Ludwik Wein	4 lata	nie dotyczy	Pępowo, gostyński
2.	28.	16 III	Stanisław Grzemski	78 lat	wymiernik	Borek, gostyński
3.	32.	18 III	Stanisław Klupś	33 lata	robotnik	Gostyń, gostyński
4.	**34.**	**20 III**	**Stanisław Snadny**	**63 lata**	**stangret**	**Dłoń, rawicki**

[43] Zachorowała również jego córka, Józefa Snadna z Dłoni (zob. APP, *Urząd Wojewódzki Poznański*, sygn. 1584…, s. 16).
[44] APL, *Urząd Stanu Cywilnego Bojanowo*, sygn. 371: *Księga zgonów*, 1937.
[45] APL, *Urząd Stanu Cywilnego Rawicz*, sygn. 436: *Księga zgonów*, 1937.

Lp.	Nr aktu	Data zgonu	Imię i nazwisko	Wiek	Zawód	Miejsce zamieszkania, powiat
5.	38.	24 III	Józef Skrzypczak	36 lat	robotnik	Ostrowo, gostyński
6.	43.	5 IV	Franciszek Kubczyk	32 lata	obuwnik	Dłoń, rawicki
7.	46.	19 IV	Tadeusz Sokołowski	19 lat	Robotnik	Dłoń, rawicki
8.	49.	26 IV	Józef Jankowski	11 lat	nie dotyczy	Kołaczkowice, rawicki
9.	50.	29 IV	Antoni Kmiecik	30 lat	Stangret	Dłoń, rawicki
10.	**51.**	**6 V**	**Florian Naskręt**	**24 lata**	**kowal**	**Dłoń, rawicki**
11.	53.	10 V	Ignacy Przybylak	43 lata	górnik	Piaski, gostyński
12.	55.	19 V	Stanisław Łysiński	16 lat	robotnik	Rogożewo, rawicki
13.	56.	21 V	Józef Ziółkowski	64 lata	inwalida	Piaski, gostyński
14.	**64.**	**6 VI**	**Ignacy Waściński**	**28 lat**	**robotnik**	**Pawłowo, rawicki**
15.	67.	13 VI	Jan Sierota	64 lata	rolnik	Siedlec, gostyński
16.	68.	14 VI	Kazimierz Wojciechowski	44 lat	kołodziej	Ostrowo, gostyński
17.	70.	26 VI	Mieczysław Rogalka	12 lat	nie dotyczy	Piaski, gostyński
18.	72.	8 VII	Walenty Skołozdżych	26 lat	robotnik	Trzecianów, gostyński
19.	73.	15 VII	Józef Namysł	58 lat	robotnik	Pawłowo, rawicki
20.	74.	19 VII	Józef Boreczek	50 lat	rolnik	Niedźwiady, jarociński
21.	87.	10 VIII	Antoni Jarochowski	77 lat	inwalida	Kościan, kościański
22.	88.	15 VIII	Jan Mulkowski	43 lata	robotnik	Piaski, gostyński
23.	92.	21 VIII	Józef Jernaś	6 lat	nie dotyczy	Szelejewo, gostyński
24.	93.	22 VIII	Leon Stanisławski	27 lat	rzeźnik	Rogożewo, rawicki
25.	96.	8 IX	Jan Walas	22 lata	robotnik	Dąbrówka, gostyński
26.	98.	10 IX	Stanisław Juszczak	3 lata	nie dotyczy	Piaski, gostyński
27.	99.	11 IX	Józef Staniecki	66 lat	robotnik	Golejewo, rawicki

Lp.	Nr aktu	Data zgonu	Imię i nazwisko	Wiek	Zawód	Miejsce zamieszkania, powiat
28.	107.	27 IX	Wojciech Pawlak	37 lat	kowal	Gostyń, gostyński
29.	108.	28 IX	Józef Błaszczak	23 lata	młynarz	Skokowo, gostyński
30.	113.	15 X	Ignacy Skarzyński	71 lat	obuwnik	Piaski, gostyński

Pogrubioną czcionką zaznaczono osoby, które na pewno zmarły z powodu zachorowania na dur brzuszny.
Źródło: Archiwum Państwowe w Lesznie, *Urząd Stanu Cywilnego Piaski*, sygn. 351: *Księga zgonów*, 1937; Archiwum Państwowe w Poznaniu, *Urząd Wojewódzki Poznański*, sygn. 1584: *Wyniki dochodzeń w sprawie zachorzenia na dur brzuszny*, 1937.

W ciągu lata choroba nie ustępowała. Odwołano jarmark w Jutrosinie, który był zaplanowany na 5 sierpnia[46]. W tym miesiącu chorobę rozpoznano w Rawiczu u sześciu osób, kolejne odnotowano w Jutrosinie i Miejskiej Górce. Wówczas liczba znanych chorujących wynosiła powyżej 200 przypadków[47]. W lokalnej prasie można było wtedy znaleźć między innymi takie informacje:

> Stwierdzono, iż najczęściej powodem przenoszenia tyfusu z jednej do drugiej miejscowości jest kontakt osobisty i lekkomyślne obcowanie z osobami chorymi lub podejrzanymi o tę chorobę. W dobrze więc rozumianym interesie osobistym winni wszyscy w miejscowościach w których pojawił się dur brzuszny unikać w okresie przejściowym niepotrzebnego wszelkiego kontaktu i wszelkiego udziału w zabawach, zebraniach i większych skupieniach ludzi[48].

Epidemia utrzymywała się do jesieni. W listopadzie starosta powiatowy z Rawicza zniósł wydane wcześniej przez siebie zarządzenia, mające na celu ograniczyć rozprzestrzenianie się choroby[49].

Pojawienie się tyfusu i walka z nim – niestety – nie była w okresie międzywojennym czymś rzadkim. Zarówno choroba ta, jak i zagrożenie przed nią stanowiło spore wyzwanie dla wszystkich pracujących w opiece zdrowotnej, a w szczególności zwalczających choroby zakaźne[50]. Od lat

[46] *Odwołanie jarmarku w Jutrosinie*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 175; *Z Rawicza*, „Dziennik Poznański" 1937, nr 177.
[47] *Dur brzuszny nie ustępuje*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 185; *Dur brzuszny w Rawiczu*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 178.
[48] *Dur brzuszny nie ustępuje*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 185.
[49] *Zarządzenie Starosty Powiatowego Rawickiego*, „Poznański Dziennik Wojewódzki" 1937, nr 49. Por. *Zarządzenie Starosty Powiatowego Rawickiego z dnia 9 XI 1937*, Orędownik Rawicki 1937, nr 246.
[50] R. P a c a n o w s k a, *Samorząd powiatowy*…, s. 200-204.

w południowo-zachodniej Wielkopolsce w okresach letnich występowały przypadki zachorowania na dur brzuszny. Choroba dotknęła mieszańców regionu rok wcześniej, choć zapewne w mniejszej skali. Szczególnie często odnotowywano ją na pograniczu powiatów rawickiego, gostyńskiego i krotoszyńskiego. Przypuszczano, że źródłem zakażeń mogło być „nosicielstwo". Odnotowano przypadki osób zarażonych – co potwierdziły badania serologiczne, ale objawy choroby u tych osób nie występowały. Przypuszczano, że całkowite pozbycie się jej byłoby możliwe jedynie w przypadku zbadania krwi i kału wszystkich mieszkańców danych gmin i otoczenie opieką medyczną osób roznoszących zarazki[51]. Niestety, trzeba też powiedzieć, że walkę z chorobą utrudniały przesądy panujące wśród ludzi, którzy często byli nieufni wobec lekarzy i innych instytucji odpowiadających za stan zdrowia społecznego i po prostu unikali badań, nawet w sytuacji gdy występowały zagrażające zdrowiu i życiu objawy chorobowe[52].

Innym sposobem, który miał wpłynąć na nierozprzestrzenienie się choroby w przyszłości, były szczepienia. Wymagało to jednak bardzo dużo pracy. Oceniano, że szczepienia ochronne przeciwko durowi brzusznemu w roku 1936 przyczyniły się do tego, że w następnym roku przebieg choroby u pacjentów miał często charakter lekki[53]. Gostyński Zarząd Miejski obwieszczeniem z 5 października 1937 roku informował mieszkańców, że w październiku i listopadzie będzie miała miejsce akcja masowych szczepień ochronnych na terenie miasta. Szczepionka była bezpłatna, trzeba było się tylko zgłosić[54]. W marcu 1938 roku masowe szczepienia przeprowadzano w Jutrosinie i Miejskiej Górce[55]. Kiedy na przełomie lat 1937/1938 pojawiły się dwa kolejne przypadki duru brzusznego w Grąbkowie i Płaczkowie w powiecie rawickim, przeprowadzono wielką akcję bezpłatnych szczepień, w której wzięło udział ponad 3 000 osób[56]. Przykład ten pokazuje, że pomimo podejmowanych wysiłków nie było ówcześnie możliwe całkowite wyeliminowanie choroby. Według danych statystycznych, w 1938 roku dokonano w całym kraju 360 000 szczepień ochronnych przeciwko durowi brzusznemu, jednocześnie odnotowano 14 536 zachorowań i 1 193 zgony[57].

Jak wyżej pokazano, prasa regionalna śledziła rozwój choroby i ostrzegała przed nią, prowadząc działalność informacyjną w formie oma-

[51] *Co jest przyczyną epidemii duru brzusznego w pow. rawickim*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 86; *Rozmaitości*, „Orędownik Gostyński" 1937, nr 38.
[52] *Obwieszczenie*, „Orędownik Gostyński" 1937, nr 79.
[53] *Epidemia duru brzusznego w powiecie rawickim*, „Orędownik Rawicki" 1937, nr 79.
[54] *Obwieszczenie*, „Orędownik Gostyński" 1937, nr 79; *Gostyń*, „Gazeta Polska" 1937, nr 239.
[55] *Szczepienie przeciw tyfusowi brzusznemu w M.-Górce i Jutrosinie*, „Orędownik Rawicki" 1938, nr 43.
[56] *Widmo duru brzusznego*, „Orędownik Rawicki" 1938, nr 23.
[57] *Mały rocznik statystyczny 1938*, Warszawa 1939, s. 301.

wiania między innymi kwestii potencjalnego źródła jej zakażenia. Było to o tyle bardzo ważne, że zaczęły być rozpowszechniane wśród miejscowej ludność – jak to zwykle bywa w podobnych okolicznościach – informacje całkowicie nieprawdziwe, mające źródła w strachu, wyobraźni i przekonaniach ludzkich[58].

W miejscach niezagrożonych przez chorobę życie toczyło się swoim rytmem. Odbywały się w nich zjazdy, festyny, zawody sportowe, koncerty oraz uroczystości patriotyczne i religijne[59]. W tym samym czasie mieszkańcy obszarów dotkniętych przez dur brzuszny musieli dostosowywać się do wprowadzanych przepisów (obostrzeń) sanitarnych. Nie potwierdzono żadnego wypadku ignorowania reżimu sanitarnego, który mógłby posłużyć jako przykład niedostatecznego dostosowania się do wprowadzonych ograniczeń.

Fakt, iż tekst poświęcony jest tylko jednej chorobie zakaźnej nie oznacza, że w 1937 roku w południowo-zachodniej Wielkopolsce roznosiła się tylko jedna choroba zakaźna. Tych – niestety – było znacznie więcej. Choroby zakaźne rozprzestrzeniały się również wśród zwierząt.

Podsumowując, stwierdzamy, że w 1937 roku w powiecie rawickim doszło do epidemii duru brzusznego. Choroba wykroczyła poza wykreślone przez człowieka granice administracyjne, zachorowania wystąpiły także w powiatach gostyńskim i krotoszyńskim. Nie jest znana liczba chorych, ale szczątkowe przekazy pozwalają szacować ją na ponad 200. Podobnie w przypadku próby ustalenia liczby zmarłych, nie wiadomo dokładnie, o jakiej liczbie mowa, ale na pewno więcej niż dziewięciu. Obecnie jesteśmy w stanie wskazać z imienia i nazwiska zaledwie kilku zmarłych oraz kilkudziesięciu zarażonych durem. Tyfus pojawiał się na tym terenie już w latach wcześniejszych, ale jego skala była dotychczas niższa niż w opisywanym roku. To jak często lokalne gazety podejmowały temat, może świadczyć o naprawdę sporym zasięgu epidemii i wynikających z tego konsekwencji dla wszystkich mieszkańców regionu. Nie często się zdarza, by rozwój choroby był tak dobrze udokumentowany. Jesienią zachorowania zmalały, co pozwoliło znieść obowiązujące przepisy sanitarne. Promowano akcje szczepienne, które miały przyczynić się do wykształcenia wśród społeczeństwa odporności. Zebrany materiał źródłowy pozwala wskazać grupę miejscowości, gdzie spotkano ludzi z tyfusem. Należy założyć jednak, że takich miejsc było znacznie więcej, a źródła nie o wszystkich przypadkach wspominają bądź też piszącemu te słowa nie udało się dotrzeć do wszystkich przekazów w tym temacie.

[58] Np. *Leszno*, „Głos Leszczyński" 1937, nr 169; *Rozmaitości*, „Orędownik Gostyński" 1937, nr 38; *Drogi szerzenia duru brzusznego*, „Krotoszyński Orędownik Powiatowy" 1937, nr 78.
[59] Szczególnie zauważalne w prasie lokalnej, np. „Orędownik Rawicki" czy „Głos Leszczyński".

Bibliografia

Źródła archiwalne:
Archiwum Państwowe w Lesznie, Urząd Stanu Cywilnego Bojanowo, sygn. 371.
Archiwum Państwowe w Lesznie, Urząd Stanu Cywilnego Piaski, sygn. 351.
Archiwum Państwowe w Lesznie, Urząd Stanu Cywilnego Pogorzela, sygn. 279, 280.
Archiwum Państwowe w Lesznie, Urząd Stanu Cywilnego Rawicz, sygn. 436.
Archiwum Państwowe w Lesznie, Urząd Wojewódzki Poznański, sygn. 1584.

Prasa:
„Gazeta Polska" [Kościan] 1937, nr 239.
„Gazeta Powszechna" 1937, nr: 166, 261.
„Głos Leszczyński" 1937, nr: 85, 88, 169.
„Krotoszyński Orędownik Powiatowy" 1937, nr: 36, 56, 78.
„Kurier Poznański" 1937, nr: 207, 284, 314, 328.
„Orędownik Gostyński" 1937, nr: 38, 79.
„Orędownik Rawicki" 1937, nr: 18, 17, 23, 26, 43, 79, 84, 86, 98, 112, 149, 164, 166, 175, 177, 178, 185, 186, 246.
„Poznański Dziennik Wojewódzki" 1937, nr: 19, 22, 32, 36, 49.

Opracowania i inne druki:
Glura Franciszek, *Marysin. Zapiski kronikarskie zebrane z okazji zbliżającej się rocznicy powstania*, Piaski-Gostyń 1995.
Jędraś Stanisław, *Doktor Stanisław Dzieciuchowicz*, „Przyjaciel Ludu" 1992, z. I-II.
Kazało Tomasz, Grzybowski Andrzej, *Stanisław Dzieciuchowicz (1907-1972)*, „Wielkopolska Izba Lekarska. Biuletyn Informacyjny" 2016, nr 2.
Mały rocznik statystyczny 1937, Warszawa 1937.
Mały rocznik statystyczny 1939, Warszawa 1939.
Pacanowska Regina, *Samorząd powiatowy w Wielkopolsce w latach 1919-1939*, Poznań 2006.
Pouczenie dla nosicieli zarazków duru brzusznego, Warszawa 1934.
Rady, jak ustrzec się tyfusu (duru) brzusznego, [Warszawa 1933].
Ustawa z 21 lutego 1935 roku *O zapobieganiu chorobom zakaźnym i ich zwalczaniu* (Dz.U. 1935 nr 27 poz. 198).